Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Wilno, Piątek 9 listopada 1928 r.

Cena 20 groszy

KURJER WILEŃSKI

Rok V. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 257 (1304)

Zakończenie królewieckiego epizodu.

Konferencję Królewiecką nazywam epizodem, ponieważ nie była ona wynikiem obustronnych chęci do porozumienia się. Zrodziły ją czynniki trzecie, i przez cały czas jej trwania dawał się odczuwać wpływ ich na sam przebieg dyskusji.

Pisałem już o przyczynach, które skłaniają stronę litewską do unikania możliwości zmiany obecnego stanu rzeczy. Wczoraj miałem sposobność przekonać się o słuszności swego poglądu w rozmowach z członkami delegacji litewskiej podczas herbatki prasowej u premjera Woldemarasa. Wszyscy szczerze przyznają, że nie chodzi im o zachowanie jakiegoś *nudum ius* do Wilna, a o utrzymanie w napięciu czynnej walki o to miasto i jego okręg, aby w świadomości litewskiej nie powstało przekonanie, że rząd godzi się z faktycznym stanem rzeczy i z walki — przynajmniej narazie — rezygnuje. Trzeba przyznać, że niektórzy z członków delegacji litewskiej, przedewszystkiem gen. Daukantas, którego uczucia antybolszewickie zarysowują się w rozmowie bardzo dobitnie, zastrzegali się stanowczo przeciwko inkryminowaniu im dążeń do rozerwania („faire eclater") od wewnątrz państwa polskiego, którego egzystencję gen. Daukantas uważa za bardzo ważną gwarancję niepodległości litewskiej. Jednak niewątpliwie wszyscy Litwini z Kowna mają przesadne wyobrażenie o trudnościach wewnętrznych Polski i liczą się z momentem — zdaniem ich niedalekim — kiedy te trudności staną się problemem międzynarodowym. Po drugie są oni przekonani, a przynajmniej ciągle temu przekonaniu dają wyraz, że Polska, pomimo swoich pozornych, ich zdaniem, pokojowych zapewnień zmierza wszelkiemi sposobami do zniszczenia państwowości litewskiej. W oczach ich nawet humorystyczne epizody z emigracją litewską są ważkim dowodem agresywności polskiej. Owa nawet kilkudziesięciu osobowa emigracja staje się dla nich groźną. Trudno w tem odróżnić grę polityczną od jakiejś obsesji myślowej. Bądź co bądź politycy litewscy z wielkim nakładem energji starają się przedstawić Polskę w roli złośliwego i ukrywającego się pod pięknemi słówkami wroga państwowości litewskiej.

Z innej znów strony mur chiński, oddzielający Litwę od Polski niesłychanie silnie zacieśnia istotne nastroje i tendencje wzajemne. Litwini czerpią swe wiadomości o stosunkach w Polsce z obcych i zasadniczo nieprzychylnych jej źródeł, których sprawdzić nie mogą, a zresztą wolą dawać wiarę temu, co dla ich planów politycznych jest sprzyjającem. Pod względem systematycznego zatruwania świadomości litewskiej pod pozorem poprawnego objektywizmu i spokojnego tonu propaganda niemiecka osiągnęła istotnie wielką perfekcję. Publicystyka sowiecka nie może co do tego z nią konkurować, zwłaszcza, że co do jej istotnych celów istnieje w Litwie daleko większa podejrzliwość niż w stosunku do publicystyki niemieckiej.

Końcowe posiedzenie konferencji trwało 5 godzin i przyniosło szereg momentów niespodziewanych. Niespodzianką było bowiem kilkakrotne przemówienie p. Woldemarasa, w których on podtrzymywał i rozwijał swoje tezy zasadnicze, a starał się obalić polskie. Stworzył się w ten sposób nowy materjał do dyskusji, którąby gdyby ją Min. Zaleski podjął, musiałoby zająć jeszcze kilka posiedzeń. Oczywiście, to nie było możliwe na posiedzeniu, które zgóry zgodnie określono jako zamykające konferencję.

Największą jednak niespodzianką było końcowe przemówienie premjera litewskiego, w którem wytoczył on szereg nowych zarzutów przeciwko stronie polskiej i zajął się szczegółową analizą ewentualnych skutków „bezsennej nocy" Marszałka Piłsudskiego, kiedy w listopadzie roku zeszłego zastanawiał się on nad tem co ma zrobić wobec postępowania Litwy w stosunku do ludności polskiej. Min. Zaleski, który już przedtem wypowiedział swoją mowę końcową, nie mógł na nowo podejmować dyskusji i w ten sposób p. Woldemaras nie otrzymał skądinąd koniecznej odpowiedzi na swoje wywody nie we właściwym czasie dla celów propagandowych wypowiedziane. *Testis.*

Królewiec 7.XI 1928 r.

Prasa litewska o konferencji królewieckiej.

KOWNO, 8.XI (Ate). „Liet. Aidas" zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Bilans rokowań królewieckich", w którym pisze: „Biorąc pod uwagę rezultaty konferencji królewieckiej i perspektywy na przyszłość, nie można powiedzieć, że rokowania odniosły zupełne fiasko. Formalnie biorąc rokowania, które zaczęły się w Królewcu, zakończyły się, lecz z tego nie wynika, że zostały one przerwane; każdego czasu na tej czy innej podstawie mogą być one wznowione. Żegnając się w Królewcu Zaleski i Woldemaras podkreślili swą wolę prowadzenia dalszych rokowań i wyrazili nadzieję, że kiedyś osiągną zgodę. Rokowania królewieckie są tylko etapem w stosunkach polsko litewskich.

Teraz wynika pytanie: co będzie dalej oraz jak będzie zapatrywała się na to Liga Narodów? Jakie wyciągnie wnioski i jakie kroki uzna za konieczne przedsięwziąć.

Wielu Polaków sądzi, że Liga Narodów uznawszy rokowania za zakończone bez rezultatu, naznaczy komisję ekspertów. Nam jednak zdaje się, że Liga Narodów nie będzie miała do tego żadnych podstaw, gdyż Królewiec dał przecież rezultaty i drega do dalszych rokowań nie jest zamknięta. Jest jasne, że wobec podpisania paktu Kelloga, nie mamy przyczyny, dla której mogłoby wyniknąć niebezpieczeństwo wojny.

Co się tyczy Polaków, to uroczyście przyrzekli oni szanować niezawisłość Litwy. Polacy także podpisali pakt Kelloga i są związani z innemi motywami politycznemi i dlatego nie ośmieliliby się, chcęby nawet chcieli napaść na Litwę. W ten sposób stanowisko Ligi Narodów, jako stróża pokoju, w sporze polsko-litewskim staje się coraz łatwiejsze.

Liga Narodów nie powinna w tej sprawie tracić swego autorytetu, mieszając się zbyt pośpiesznie do konfliktu między dwoma swemi członkami.

Takie czy inne orzeczenie Ligi Narodów nie zadowoli żadnej ze stron. Cóż wobec tego będzie? Czy może Liga Narodów sama przedsięweźmie kroki wojenne wobec jednej ze stron? Możliwe więc jest, że sprawa konfliktu polsko-litewskiego, która i tak dokuczyła Lidze Narodów, będzie zdjęta z porządku obrad grudniowej sesji Rady Ligi Narodów, przyczem Liga Narodów poradzi obu stronom znaleźć jakieś możliwe „modus vivendi".

Organ socjalistów ludowych „Liet. Zinios", oceniając rezultaty konferencji królewieckiej, wywodzi, że projekt litewski prowadzenia bezpośrednich rokowań handlowych jest dawnym projektem Polaków, który energicznie występował z takiemi radykalnemi propozycjami.

Królewiec nie dał takich wyników, jakich Litwini oczekiwali. Nowy etap w stosunkach polsko-litewskich można jednak uważać za fakt dokonany. Niewątpliwie Polacy są dziś zadowoleni z wyników konferencji królewieckiej, gdyż ani w jednym punkcie nie ustąpili.

Dziesięciolecie rządu ludowego w Lublinie.

WARSZAWA, 8 XI. (Pat). W dniu wczorajszym odbyła się w sali Rady Miejskiej akademja dla uczczenia rocznicy dziesięciolecia rządu ludowego w Lublinie. Zebraniu przewodniczył poseł Smulikowski.

Przemówienia wygłosili pos. Jaworowski, min. Moraczewski i Wacław Sieroszewski, przedstawiając historję powstania rządu lubelskiego i jego zasługi w odbudowie państwa.

W drugiej części akademji odbyły się produkcje muzyczne.

Sowiety sprzeciwiają się.

Jak donosi prasa berlińska, ambasada sowiecka zgłosiła wczoraj w sądzie berlińskim sprzeciw przeciw sekwestrowi 100 przedmiotów sztuki na licytacji publicznej, zorganizowanej przez sowiecką misję handlową sowietów w salonach sztuki Lepkego. Prasa obawia się, że incydent ten może doprowadzić do daleko idącej dyskusji w sprawie traktatu w Rapallo i do poddania zastrzeżenia, jak podczas procesu szachtyńskiego.

Uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia 10-lecia niepodległości Polski.

Bezczelne zachowanie się Niemców i Ukraińców.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Jak już donosiliśmy, w sobotę o g. 12 w poł. odbędzie się uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Na posiedzenie to przybędzie cały rząd z prem. *Bartlem* na czele. Prawdopodobnie obecny będzie Marszałek *Piłsudski.*

O godz. 4 i pół popoł. odbędzie się posiedzenie Senatu z tej samej okazji.

Klub Ukraiński i Niemiecki nadesłali do marszałka Sejmu list, w którym zawiadamiają go, **iż nie wezmą udziału w uczczeniu przez ciała ustawodawcze 10-lecia niepodległości Polski, gdyż nie uważają tego dnia za jakąkolwiek uroczystość.**

Głos „Zygmunta" popłynie przez całą Polskę.

KRAKÓW, 8-XI. (Pat). W święto Niepodległości w dniu 11 listopada o godzinie 8 min. 45 dzwon Zygmuntowski zadzwoni nad Krakowem, a głos dzwonu dany będzie przez radjo na całą Polskę; po raz drugi odezwie się o godz. 9 min. 30 podczas Te Deum, odprawionego w katedrze wawelskiej.

Dar Prezydenta dla Ojca Świętego.

Z Rzymu donoszą: Onegdaj Ojciec Święty przyjął na przeszło godzinnej audjencji ambasadora Skrzyńskiego w otoczeniu całego składu ambasady i radcy M. S. Z. p. Strzembosza. Ambasador Skrzyński złożył Piusowi XI pismo Prezydenta Rzeczypospolitej oraz dar Prezydenta i rządu polskiego z okazji 10-lecia rocznicy przyjazdu obecnego Papieża do Polski. Dar składa się z teki akwarel, przedstawiających kościoły i gmachy historyczne w Polsce ze specjalnem uwzględnieniem tych, które obecny Papież w swoim czasie odwiedzał. Ojciec Święty, wyrażając wdzięczność dla Pana Prezydenta i rządu, przejrzał tekę z widocznem zadowoleniem i z ożywieniem mówił o swoich wspomnieniach z Polski. Na zakończenie audjencji Papież udzielił specjalnego błogosławieństwa dla całej Polski.

Po wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych.

NOWY YORK 6 XI (Pat). Jak się okazuje przy dalszych obliczeniach, 40 stanów głosowało za Hooverem. Poraz pierwszy od czasów prezydenta Granta, stany Virginia, Floryda i Texas głosowały za kandydatem republikańskim. Również odniósł republikanie zwycięstwo w stanach północnych i na rolniczym zachodzie.

Przy ostatecznem obliczeniu prawdopodobnie za Hooverem padnie 444 głosów, a na Smitha 98. Większość republikańska wcześnie niewątpliwie zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie.

NOWY YORK 8 XI (Pat). Franklin Roosevelt daleki kuzyn b. prezydenta Roosevelta, jednakże przekonań demokratycznych, oświadczył, że został wybrany gubernato rem nowojorskiego stanu, albowiem zdołał pozyskać 28.900 głosów.

Jakkolwiek brak jeszcze wyników z 66 okręgów, to jednak prasa zapewnia, że wybór Roosevelta jest zapewniony.

NOWY YORK 8.XI (Pat). W następstwie wyniku wyborów wtorkowych, w chwili zebrania się nowego kongresu partja republikańska będzie rozporządzała w senacie conajmniej większością 13 głos., w Izbie Reprezentantów zaś większością 81 głosów.

Na fotelach senatorskich będzie zasiadało conajmniej 54 senatorów republikańskich, w Izbie zaś Reprezentantów ilość miejsc uzyskanych przez republikanów będzie największa od czasu 63 kongresu, t. zn. od 35 lat.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 8-XI. (Pat). Ogólnie przypuszczają, że prezydent Doumergue powierzy misję utworzenia nowego rządu Poincaremu.

Pozycja radykałów, silniejsza dzisiaj, przyczyni się prawdopodobnie do wzmocnienia zastrzeżeń Poincarego w sprawie przyjęcia misji utworzenia gabinetu.

W razie odmowy Poincarego utworzenia gabinetu, podejmie się prawdopodobnie tej misji Barthou, Briand albo Steeg, którzy przypuszczalnie napotkają na mniejsze trudności, niż Poincare.

PARYŻ, 8-XI. (Pat). Dymisja gabinetu Poincarego jest uważana przez całą niemal prasę paryską za zjawisko wysoce niepożądane wobec niedoprowadzenia do końca całkowitego przystosowania warunków ekonomicznych do stabilizacji franka.

Giełda zareagowała ujemnie na dymisję gabinetu, wykazując zniżkę walorów francuskich. Renta spadła o półtora punktu. Ujawniła się silna podaż papierów bankowych. Wczoraj sytuacja polepszyła się nieco pod wpływem ogólnej wiary w powrót Poincarego do władzy.

PARYŻ, 8-XI. (Pat). Doumergue wznowił narady z wybitnymi przedstawicielami świata politycznego. Ostatnio prezydent przyjął Renaudela.

Wywiad min. Zaleskiego.

KRÓLEWIEC, 8, XI, Pat. „Koenigsberger Volkstimme" zamieszcza wywiad, udzielony przez p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

P. min. Zaleski wykazywał łączność gospodarczą, istniejącą między Prusami Wschodniemi a Polską, stwierdzając, że wzajemne stosunki znajdują się obecnie w stadjum stałego rozwoju, chociaż nie można zaprzeczyć istnieniaipewnych trudności. Minister wyraził nadzieję, że trudności te dadzą się usunąć. Mogę Pana zapewnić zakończył p. min. Zaleski — że ze swej strony uczynię wszystko, aby umożliwić Prusom Wschodnim przekonanie się, że dobre stosunki sąsiedzkie z Polską przyniosą korzyści obu krajom.

Titulescu otrzymał misję tworzenia rządu.

BUKARESZT, 8-XI. (Pat). Dziś przed południem Titulescu został przyjęty przez Radę Regencyjną, która powierzyła mu misję utworzenia rządu unji narodowej. Titulescu prosił o zwłokę celem rozważenia, czy ma przyjąć tę misję.

Etna kontynuuje swą niszczycielską działalność

WIEDEŃ, 8. XI. Pat. Dzienniki donoszą z Palermo: W miejscowości Mascali widać tylko wieżę kościelne oraz kilka domów wyżej położonych. Wszystkie inne budynki zalane są lawą. Ofiar w ludziach niema, ponieważ ludność zdołała zawczasu ujść przed niebezpieczeństwem.

Władze poczyniły odpowiednie zarządzenia, ażeby lawie ułatwić odpływ po piaszczystym terenie do morza.

Początkowi ostatniego wybuchu lawy towarzyszyła silna burza i gwałtowne wyładowania elektryczne. Lada dzień może nastąpić przerwanie linji kolejowej Messyna-Katania.

KATANJA, 8. XI. Pat. Wskutek posuwania się strumienia lawy zaczęto ewakuować kilka dalszych miejscowości.

Sensacyjne włamanie.

BERLIN, 8.XI. Pat. W nocy ze środy na piątek dokonano w gmachu prezydjum policji berlińskiej włamania do biura komisarza policji kryminalnej, który prowadzi dochodzenie w sprawie nadużyć przy waloryzacji pożyczek wojennych. Włamywacze, otwierając drzwi podrobionym kluczem, przerżnęli szafę z aktami, lecz spłoszeni powstałym hałasem, zbiegli. Patrol dyżurnych policjantów, który przybył na miejsce, nie ujął włamywaczy, ani nie odkrył, jaką drogą zbiegli oni z gmachu. Prasa berlińska wyraża przypuszczenie, że włamywacze wynajęci byli przez osoby, zamieszane w aferę tych fałszerstw i że mieli oni usunąć akty, kompromitujące cały szereg wybitnych osobistości ze świata finansowego.

Dzień polityczny.

Premjer Bartel udał się wczoraj o g. 4-ej po poł. przed posiedzeniem Rady Ministrów na Zamek celem przedstawienia p. Prezydentowi aktualnych spraw bieżących. Audjencja trwała półtorej godziny.

*

Po powrocie do Prezydjum Rady Ministrów odbyło się wczoraj o g. 5 m. 30 po poł. posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premjera, na którem po załatwieniu kilku spraw bieżących rozpatrzono wnioski, przedstawione przez kapitułę Polonia Restituta.

*

Marszałek Senatu p. Szymański urządza w sobotę dnia 10 listopada o godz. 5-ej po poł. w swoich reprezentacyjnych apartamentach czarną kawę dla członków Senatu i zaproszonych gości.

*

W klubie ukraińsko-białoruskim nastąpił rozłam. Wczoraj wpłynęło do kancelarji sejmowej zgłoszenie, iż posłowie Fabjan Jeremicz, Konstanty Juchniewicz, Paweł Kazuro i Albin Stepowicz wystąpili z klubu ukraińsko-białoruskiego i utworzyli nowy „klub białoruski", do którego wchodzą równocześnie białoruscy senatorowie Bogdanowicz i Rogula. Prezesem tego nowego klubu wybrany został poseł Jeremicz, wiceprezesem sen. Bogdanowicz. Klub ukraińsko białoruski po tym rozłamie liczy obecnie 26 członków.

*

W ostatnich dniach klub Piasta obradował nad sytuacją polityczną i gospodarczą. Obrady zakończono w dniu wczorajszym, przyczem stwierdzono, że niema podstawy do zmiany dotychczasowego stanowiska wobec rządu. Rezygnacji dotychczasowego zarządu klub nie przyjął tak, że zarząd klubu pozostał ten sam z senatorem Średniawskim na czele.

*

Minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny R. P. w Teheranie, p. Hempel, ma być akredytowany równocześnie jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. przy królu Afganistanu, Amanullahu, z siedzibą stałą w Teheranie.

*

Agencja Press dowiaduje się, że z ramienia francuskich władz wojskowych na uroczysty obchód niepodległości w Warszawie został wydelegowany gen. Maurin, generalny inspektor artylerji, członek Najwyższej Rady Wojennej. Generał Maurin przybywa do Warszawy w dniu 10 b. m.

*

Dowiadujemy się, iż na dzień 11 listopada przybywa do Warszawy specjalna delegacja dziennikarzy włoskich.

*

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zamierza w przyszłym roku budżetowym uruchomić poselstwo i dwa nowe konsulaty na terenie Chin. Projekt ten został zaniechany, gdyż ze względów oszczędnościowych pozycje na te placówki zostały skreślone z preliminarza budżetowego M. S. Z na rok 1929—30. Dlatego też utworzenie poselstwa polskiego w Chinach w nadchodzącym roku budżetowym jest nieaktualne.

*

Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że pogłoski o rzekomo mającej nastąpić zmianie na stanowisku ministra Rolnictwa są całkowicie nieprawdziwe.

*

Przed wyjazdem z Królewca p. minister Spraw Zagranicznych Zaleski przesłał na ręce burmistrza miasta Królewca dr. Lohmayera wyrazy podziękowania za udzieloną gościnę oraz 1000 marek niemieckich na ubogich miasta Królewca.

*

Dnia 8 b. m. odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którem między innemi wysłuchano sprawozdań dyrekcji i trzech komisyj Rady, omawiających gospodarczą sytuację kraju, oraz sprawozdania prezesa Banku ze zwiedzenia terenów powszechnej wystawy krajowej, poczem na wniosek prezesa uchwalono przeznaczyć dodatkowo 300 tys. zł. na rzecz wystawy i postanowiono jednocześnie wystąpić na wystawie we własnym pawilonie.

*

W dniu 8 b. m. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyły się narady w sprawie likwidacji zatargu o podwyżkę płac w fabrykach juty w Częstochowie. W wyniku narad przedstawiciele pracodawców zaproponowali udzielenie 5 proc. podwyżki płac oraz zawarcie umowy zbiorowej do 1 marca 1929 r. Przedstawiciele organizacyj robotniczych przyjęli propozycje pracodawców do wiadomości. Dalsze rokowania odbędą się w Częstochowie.

Obchód 10-lecia Niepodległości w Wilnie.

Do mieszkańców Wilna i Woj. Wileńskiego.

W dniu 11 listopada r. b. Wilno i ziemia Wileńska łącznie ze wszystkiemi ziemiami Rzeczypospolitej święcić będzie dziesięciolecie odzyskania Niepodległości. Dzień ten będzie manifestacją uczuć triumfu, ożywiających cały Naród, w dziesiątą rocznicę wiekopomnej w Jego dziejach chwili odrodzenia. Jak Polska długa i szeroka, wszędzie goręcej uderzą w tym dniu serca Jej obywateli.

W Wilnie przedstawiciele społeczeństwa i władz opracowali wspólnie przebieg uroczystości, które rozpoczną się już w wigilję Święta Niepodległości, a więc w dniu 10 listopada. W tym dniu składać będziemy hołd tym wszystkim, którzy życie swe złożyli w obronie Ojczyzny. Dzień następny będzie dniem naszej radości z powodu wyzwolenia naszego Państwa.

Ogłaszając niżej szczegółowy program obchodu tych podniosłych dni, wzywamy wszystkich do wzięcia jak najszerszego udziału w zapowiedzianych uroczystościach, do nadania swym siedzibom wyglądu odświętnego przez udekorowanie domów oraz iluminację ulic i okien.

Ale na tem nie może skończyć się uczczenie tej doniosłej rocznicy. Musimy upamiętnić ją dziełem trwałem, które świadczyłoby wobec przyszłych pokoleń o godnym wysiłku, uczynionym w tych podniosłych dniach przez całe społeczeństwo.

W tym celu Wilno i Ziemia Wileńska przystępują do budowy Żywego Pomnika. Będzie nim dom dla nieletnich sierot. Znajdą w nim przytułek i całkowitą opiekę dzieci bez różnicy wyznania, pozbawione rodziców, pochodzące z terenów woj. wileńskiego. Taki sierociniec musi być dziełem ofiarności publicznej. Do waszej przeto ofiarności, do waszych uczuć ludzkich apelujemy, Obywatele, przekonani, że nikt z was nie uchyli się od przyjścia z pomocą osieroconej dziatwie. Jeżeli każdy z mieszkańców naszego województwa złoży na budowę sierocińca swój jednodniowy zarobek — w krótkim czasie wzniesiemy okazałą budowlę, gdzie sto kilkadziesiąt sierot znajdzie dach nad głową, wyżywienie i obywatelskie wychowanie. Niech wszyscy mieszkańcy Ziemi Wileńskiej bez różnicy wyznania i narodowości znajdą się na liście ofiarodawców i przyłożą w ten sposób rękę do wspólnego pomnika wdzięczności odrodzonej Ojczyźnie.

Komitet Wykonawczy.

Program uroczystości obchodu dziesięciolecia wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Sobota dnia 10-go listopada 1928 roku.

Godz. 8.30 zbiórka delegacyj organizacyj chrześcijańskich ze sztandarami na placu Katedralnym.

Godz. 8.45 wprowadzenie delegacyj do Bazyliki i ustawienie w nawie głównej. Sztandary ustawia się w następującym porządku: 1) Związek Organizacji b. Wojskowych, 2) organizacje młodzieży, 3) organizacje ogólne, 4) organizacje kobiece, 5) organizacje sportowe, 6) organizacje korporacyjne, 7) organizacje zawodowe, 8) organizacje polityczne.

Godz. 9.00 nabożeństwo żałobne.

Godz. 9—12 nabożeństwo żałobne w świątyniach innych wyznań.

Godz. 9.30 zbiórka delegacyj organizacyj niechrześcijańskich na placu Katedralnym.

Godz. 10 formowanie pochodu na górę Zamkową. (Czoło staje przy wejściu do Cieletnika) 1) Związek Organizacyj b. Wojskowych, 2) organizacje młodzieży, 3) organizacje ogólne, 4) organizacje kobiece, 5) organizacje sportowe, 6) organizacje korporacyjne, 7) organizacje zawodowe, 8) organizacje polityczne. 9) wojsko, 10) przedstawiciele władz, 11) straż ogniowa, 12 policja.

Godz. 10—15 pochód rusza na Górę Zamkową.

Godz. 10.45 złożenie wieńców.

Godz. 11 odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę". Rozwiązanie pochodu.

Godz. 16 zbiórka organizacyj na czele ze sztandarami na ul. Mickiewicza według wyznaczonej kolejności. Wojsko i Przysposobienie Wojskowe ustawiają się szpalerami od ul. Mickiewicza do Ostrej Bramy po obu stronach ulicy.

Godz. 17. Na sygnał podany trąbką pochód rusza w kierunku cmentarza Rossa ulicami: Zamkową, Wielką, Ostrobramską, Targową i zauł. Rossa.

Godz. 18. Poświęcenie i odsłonięcie pomnika straconych w Dynaburgu.

Godz. 18.05, Oddanie honorów wojskowych i Hymn.

Godz. 18.08. Dwuminutowa cisza (sygnał—wystrzał armatni).

Godz. 18.10. Przemówienia.

Godz. 18.20. Pienia religijne (wykona chór). Pochód rusza ulicami: Rossą, Piwną, Bazyljańską, Zawalną, Wielką Pohulanką na grób Szymona Konarskiego.

Godz. 19.30. Oddanie hołdu przy grobie Szymona Konarskiego.

Godz. 20. Capstrzyk.

Niedziela, dnia 11-go listopada 1928 r.

Godz. 8. Pobudka.

Godz. 8.45. Msza polowa na Polu Broni (Koszary I Brygady) L. P., dojazd ul. Kalwaryjską i Werkowską).

Od godz. 8 odchodzą na rewję autobusy z placu E. Orzeszkowej.

Godz. 9.15. Rewja Wojskowa.

Godz. 10.30. Zbiórka organizacyj ze sztandarami w ogrodzie Bernardyńskim. (Dojście dla Z. O. W., Korporacyj akademickich i szkół—ul. Królewską r św. Anny, dla reszty organizacyj — wejście do ogrodu Bernardyńskiego przez bramę przy klasztorze po Bernardyńskim). Czoło pochodu ustawia się na rogu ul. Królewskiej i Zamkowej.

Godz. 10.30 Uroczyste nabożeństwo w Bazylice. (Władze i osoby zaproszone wchodzą przez główne wejście publiczność bocznem wejściem).

Godz. 11.30. Wojsko oraz Przysposobienie Wojskowe rusza z placu Katedralnego i ul. Arsenalskiej na plac Łukiski.

Godz. 12. Wyruszenie pochodu na plac Łukiski.

Godz. 12.45. Władze, duchowieństwo, weterani 63 r., Senat Akademicki, Rada Miejska i Komitet po dojściu do głównej Alei Placu wycofują się z pochodu i ustawiają się na ul. Montwiłłowskiej, Mickiewicza i 3 go Maja, przyczem poczty sztandarowe ustawiają się u wylotu Alei Placu na ulice. Wojsko ustawia się na Placu Łukiskim, na miejscu wyznaczonem.

Godz. 13. Na sygnał trąbką, władze i t. d. oraz poczty sztandarowe podchodzą do Obeliska.

Godz. 13.10. Złożenie dwóch wieńców od m. Wilna i Ziemi Wileńskiej oraz dwa przemówienia.

Godz. 13.30. Odśpiewanie Hymnu Narodowego, honorowe salwy armatnie, dzwony w kościołach i syreny kolejowe.

Godz. 13.45. Rozwiązanie pochodu.

Godz. 20. Przedstawienie w Reducie.

* * *

Wstęp na wszystkie uroczystości, związane z obchodem 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego jest wolny dla najszerszej publiczności. Biorąc jednak pod uwagę, że niektóre z pośród tych uroczystości muszą się odbywać w lokalach zamkniętych, udział w niektórych z tych uroczystości musi z konieczności ulec ograniczeniu. Ustanowiony Komitet zaprowadził przeto bilety wstępu: 1) do środkowej nawy Bazyliki (wstęp przez główne wejście) na nabożeństwo, w niedzielę dnia 11 listopada o g. 10 min. 30. 2) na uroczyste przedstawienie w sali teatru Reduty w dniu 11 bm. w niedzielę o godz. 20.

Bilety wstępu na powyższe dwie uroczystości dla członków Komitetu Organizacyjnego oraz organizacyj można otrzymać dzisiaj w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Woj. Dla szefów władz i urzędów karty wstępu są zarezerwowane i mogą być odebrane w piątek dnia 9 bm. od g. 10-ej do 1-szej i od 18-ej do 19-j w Urzędzie Wojewódzkim, Magdaleny 2, pokój Nr. 36. Ponadto karty wstępu do Bazyliki i do Reduty w ograniczonej ilości będą zarezerwowane dla przedstawicieli poszczególnych organizacyj i związków. Zgłaszać się po nie należy do Urzędu Wojewódzkiego (wielka Sala Konferencyjna) w piątek dnia 9 bm. od g. 10 do 1 i od 18 do 19 ej. Tutaj sekretarjat Komitetu wydawać będzie karty wstępu wyżej wymienionym reprezentantom w miarę możności i według kolejności zgłoszeń.

Wstęp na przedstawienie uroczyste do Reduty w niedzielę 11 bm. o godz. 20-ej za okazaniem biletu jest bezpłatny. Natomiast Komitet umieści przy wejściu do Reduty dwie puszki dla składania dobrowolnych datków na budowę Domu Dziecka ziemi Wileńskiej im. Józefa Piłsudskiego.

Na Mszę Polową i rewję wojsk, która odbędzie się w dniu 11 w niedzielę, o godz. 8 min. 45 na Placu Broni u wylotu ul. Werkowskiej wstęp jest wolny z wyjątkiem miejsc zarezerwowanych na trybunach, na które wstęp będzie za zaproszeniami rozesłanemi przez Komitet Organizacyjny Obchodu. Przedstawiciele organizacyj społecznych zgłaszać się mogą po zaproszenia na rewję wojskową do Urzędu Wojewódzkiego w wyżej wymienionych godzinach w dniu dzisiejszym.

W przeddzień uroczystych dni.

Zbliżamy się do chwil, kiedy obowiązywać nas będzie przez dwa dni nastrój poważny, pogodny i społeczny. Dwa dni rozmyślań nad tem co się stało, czem jesteśmy i jak te 10 lat spędził każdy z nas, w stosunku do tej Niepodległości, którą obchodzimy, w stosunku do kraju, którego jesteśmy obywatelami.

Czy każdy niewdzięczny syn uderzy się w piersi, czy każdy szczery pracownik zestawi bilans swych czynów i wyciągnie z nich konsekwencje na przyszłość, w jakim kierunku i w jakim stopniu intensywności ma stosować swoje siły?

Muszą to być dni prawdziwego skupienia i wspomnień. O tych, którym bezpośrednio zawdzięczamy Wolność, w ostatniej wojnie wywalczoną i o tych, co padli wśród zawodu z gorzką beznadzieją kolejno kładąc swe umęczone ciała w pochodzie ku Niepodległości.

I nietylko tych, co mieczem walczyli i od miecza zginęli, ale i tych cichych pracowników co pokoleniami całemi, jak mrówki ryli korytarze podziemne pod kolosem ciążącym tyraństwo nad nami. Te nauczycielki, panienki stare i młodziutkie, te dziadule pobożne, chodzące po wsiach z elementarzem, ci księża i młodzież gimnazjalna, ci wszyscy konspiratorzy, bezimiennie często ginący na szańcu tych niezliczonych fortec i redut jakiemi było nasze życie.

W te dni niech nas uniesie entuzjazm i romantyczny zapał, zostawmy za sobą pesymizm i narzekania, w sobie i koło siebie wytwórzmy radosne upojenie Wolności! Gdybyż nie było w ten dzień smutnych twarzy, ani serc! Gdybyż szczęście Niepodległości jaśniało wszystkim takim blaskiem, by choć na chwilę zapomnieli o troskach i biedach.

Jeśli w mocy czyjejś jest w najmniejszym chociaż stopniu to uczynić niech w te dni, tak piękne, tak drogie, idzie z dobrem słowem i dobrym czynem do współobywateli w Imię Niepodległości.

Hel. Rom.

Konferencje.---Postanowienia.---Wezwania,

Wczoraj p. wojewoda Raczkiewicz odbył konferencję z komendantem O. W. pułk. Krok-Paszkowskim i komendantem garnizonu pułk. Giżyckim. Konferencja miała na celu ostateczne omówienie szczegółów uroczystości niedzielnych.

Gmina żydowska miała wczoraj posiedzenie w celu omówienia sprawy jaknajgodniejszego uczczenia 10 rocznicy niepodległości.

Rzemieślnicy żydowscy postanowili wziąść gremjalny udział w pochodach w sobotę i niedzielę.

Polska Macierz Szkolna wydała odezwę nawołującą do licznego udziału w uroczystościach.

Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych wzywa swych członków, aby stawili się dnia 10 b. m. o godzinie 15 m. 30 w lokalu Z. O. W. (Uniwersytecka 6/8, w celu wzięcia udziału w pochodzie na cmentarz Rossa. Tak samo w dniu 11 b. m, o g. 10 rano w lokalu Z. O. W. odbędzie się zbiórka członków w celu wzięcia udziału w pochodzie.

Zarząd Związku Straży Pożarnych województwa wileńskiego i wszyscy członkowie związku postanowili wziąć czynny udział w uroczystościach. Wszystkie związki kolejowe wzywają swych członków do udziału w uroczystościach.

W sobotę dnia 10 b. m. o godz. 10½ w kościele św. Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych studentów U. S. B., poczem o godz. 11½ nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych studentów przed wejściem do Auli Kolumnowej. (x)

Udział armji w obchodzie.

W piątek dnia 9 b. m. odjadą z Wilna do Warszawy na uroczystość Dziesięciolecia Niepodległości poczty sztandarowe i chorągwiane 1 i 19 Dywizji i 3 Sam. Bryg. Kawalerji.

Program wielkiej rewji niedzielnej. W niedzielę dnia 11 b. m. o godz. 8 min. 45 rano odbędzie się na placu Broni za koszarami 1 Brygady (u wylotu ul. Kalwaryjskiej wzgl. Werkowej) rewja wszystkich wojsk garnizonu wileńskiego i nowowilejskiego. Już przed oznaczoną godziną ustawią się wojska w przepisanym porządku.

O godz. 8 min. 45 nastąpi wzniesienie na maszt chorągwi o barwach państwowych. W chwili podnoszenia chorągwi na maszt wszystkie orkiestry odegrają hymn Narodowy. Artylerja odda 3 salwy honorowe. Następnie odprawiona będzie msza polowa, poczem chorągiew będzie opuszczona. Z kolei nastąpi defilada wojsk, najpierw przemaszeruje piechota, następnie przejedzie kłusem artylerja polowa i artylerja ciężka, kawalerja galopem, poczem pójdą oddziały policji państwowej, przysposobienia wojskowego, Straży Ogniowej i t. d. Oddziały wojsk udadzą się następnie ulicami miasta, i przejdą przez bramę triumfalną „Bramę Wolności".

Sobota 10 listopada o godz. 8 rano. Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy wezmą udział w żałobnych nabożeństwach w świątyniach wszystkich obrządków.

Uroczyste poranki dla wojska w świetlicach oddziałów, oraz w Sali Miejskiej, Teatrze Polskim, Reducie i Kinie „Helios" odbędą się w *sobotę* o godz. 10 przed południem. Program poranków następujący: Przemówienie dowódcy. odczyt p. t. „Co uzyskaliśmy w ciągu 10 lecia niepodległości. Część koncertowa. Na zakończenie odśpiewanie pieśni przez żołnierzy z towarzyszeniem orkiestr.

Szpalery wojskowe. W sobotę o godz. 16 min. 30 oddziały wojskowe utworzą szpaler od wylotu ul. Tatarskiej aż pod Ostrą Bramę. Po przejściu pochodu z pochodniami na cmentarz Rossę wojska ze szpaleru dołączą się do ogólnego pochodu. Na cmentarzu jako asysta honorowa przy odsłonięciu tablicy rozstrzelanych Dynaburczyków czynna będzie kompanja honorowa 3 p. sap. ze sztandarem i orkiestrą.

Po pochodzie na cmentarz oddziały wojskowe pomaszerują z pochodniami przez ulice miasta, orkiestry odegrają capstrzyk.

Jeden z pułków weźmie udział w oddaniu hołdu na grobie Szymona Konarskiego.

W niedzielę 11-go b. m. o godz. 11 min. 30 część wojsk piechota, konnica i artylerja, weźmie udział w uroczystości uwieńczenia obeliska na placu Łukiskim.

Koncerty orkiestr wojskowych. W niedzielę dnia 11-go b. m. od godz. 16 — 18 odbędą się koncerty publiczne orkiestr wojskowych: 1 p. p. Leg. na placu Łukiskim obok obeliska, 5 p. p. Leg. na placu Orzeszkowej, 6 p. p. Leg. na placu Katedralnym na skwerze przed Województwem, 3 p. sap. na dziedzińcu szpitala Obozu Warownego.

Silne lotnictwo to potęga państwa!

Jeszcze o Don Kiszocie.

Od wilnianina p. W. J. otrzymujemy następujący list i artykuł w sprawie „Rycerza z La Manczy".

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosząc o udzielenie mi głosu z „Wolnej Trybuny" pragnę stanowczo zastrzec się przed możliwym zarzutem wciskania się w dostojne grono wykwalifikowanych krytyków i prawdziwych literatów. Nie mam tak wybujałych aspiracyj. Jestem tylko czytelnikiem i widzem, nawet bardzo skromnym. Na wytłumaczenie zaś mojej dzisiejszej śmiałości zmuszony jestem wyznać, że w okresie zeszłorocznym „Betlejek Ostrych" dałem się sprowokować ogólnemu zdenerwowaniu i wziąłem udział w dyskusji („Po-Betlejki" w "Słowie"), w której nawiasem mówiąc, nikt nie miał stu procentowej racji. Dziś więc, po „Rycerzu z La Manczy", poczuwam się do obowiązku również publicznie dać wyraz moim nowym wrażeniom, tym razem zupełnie innym. Chociażby zdanie szeregowego widza nikogo nie miało zainteresować. Dla porządku.

Z poważaniem *W. J.*

Po Don Kiszocie—starszym pozostało mi w pamięci niewiele: wygalowana szkapina, olbrzymi wiatrak i niepokalana całkowitość złudy. Nie będę więc porównywał nowonarodzonego „Rycerza z La Manczy" z jego pierwowzorem i ograniczę się jedynie do uwagi, że Serwantes bądź-co-bądź pierwszy wpadł na pomysł opisania dziejów szlachetnego narwańca, a równocześnie pozwolę sobie dać wyraz przypuszczeniu, iż Don Kiszot w każdej interpretacji pozostanie postacią dość jeszcze interesującą, jak na to, ażeby się stać przyczyną mniej lub więcej namiętnej dyskusji.

Pragnąc wreszcie uniknąć jakichkolwiek nieporozumień na przyszłość, zaznaczyć muszę, że mnie bynajmniej nie przeraża (i nie zraża) skłonność marzycieli, będących stale w stanie samookreślenia się do przymierzania na się gotowych strojów charekterystycznych z literackiej składnicy, z nieuniknionem zresztą przykrawaniem i naciąganiem... samego siebie. Jakkolwiek próbom podobnym nie hołduję.

Zaprezentowany przez p. Tadeusza Łopalewskiego „Rycerz z La Manczy" jest niewątpliwie odpryskiem starego rodu wiatrakowej szlachty o szerokim geście. Nie poszedł z duchem czasu i nie tańczy shimmi. Wręcz przeciwnie—jest poważny na tragiczno i wystawia cyrografy prawie faustowskie. Za złotą wolność od własnych przysiąg daje pokój duszy nieboszczyka ojca i przyrzeczenie szlachetności na przyszłość. Oczywiście w zamku za siedmiu morzami powiewa błogosławieństwem i nagrodą chusteczka do nosa, czy szarfa... Wola wytęża się, łańcuchy pryskają. Izabela umiera śmiercią nagłą, przy tej sposobności rodzic przewraca się w grobie, a Sanczo obrabia szubrawiecki interes. Kropka. Don Kiszot — młodszy dosiadł swego konika i pojechał w świat z dziurą w kołpaku na pióropusz z pawich piór.

Jechał jak na podniszczonego Don Kiszota przystało, z całą pompą blaszanej zbroi i „samodziałowej". reszty. Z chyżością nie przekraczającą możności tradycyjnej szkapiny.

I guzów oberwał ilość przepisaną, zresztą nie zagrażających zbytnio życiu, jakoże trzymał się drogi utartej i na manowce nie zapuszczał się, ani zbroi teatralnej nie odpiął w godziny wieczornej zadumy. I bity był bronią dość pospolitą, że się tak wyrażę, dobrze przedwojenną, mniej więcej z epoki kamiennej.

Ale rycerzowi naszemu wystarczyło. Posmutniał i do dalszych zawodów o mistrzostwo donkiszoterji zniechęcił się, a na szlachetność nastrojone serce skurczyło się nagle w ziarenko goryczy złością zaprawne. Potem się wściekł całym rozmachem niewykorzystanych duszy możliwości, mieczem groził i klątwy ciskał i skarżył, że mu podstępnie majątek wydarto.

Zapewne, niemiłą jest rzeczą zamiast sławy i łupów bogatych same guzy uzbierać i przysięgę jedną złamawszy, drugiej nie dotrzymać.

Ale trudno — życie...

I to mu ksiądz wytłumaczył.

Ksiądz wierzący bez zastrzeżeń, jak poganin w wierze swej jednolity, chociaż wiarę tę z doświadczenia na własnej skórze wyłuskał. Ksiądz przekonywujący nieodparcie — jak ostatnia deska ratunku. Bardzo i bardzo sympatyczny człowiek w szacie kapłańskiej. Zbolały, a uśmiechnięty pogodnie... Cichy, jak ten, co nie w ostatnią jeszcze idzie drogę — ale idzie.. ma wolę iść.

I staje się rzecz nieoczekiwana, radosna i wielka—ten rozmazany kandydat na rycerza z aktu pierwszego, ten późniejszy karykaturalny Don Kiszot o szlachetnej tarczy w próżnej dłoni—w akcie czwartym wyrasta naraz na człowieka. W całem tego słowa znaczeniu. Ukazuje się w majestacie świadomości własnych dróg i, nie bijąc w piersi ani łzawiąc, ale z całą powagą i męską siłą, mówi: wiem czem byłem i takim odtąd nie będę. Nie chcę być.

Znalazł siebie. Przynajmniej wie, — czem nie powinien być...

Tak jakgdyby mu skrzydło wiatraka zdarło skorupę z piersi, jakgdyby mu ktoś cichy a jasny dłonie na czole położył i uciszył... Tak, jakgdyby Don Kiszotów było dwóch: ten co szedł przez akty pierwszy, drugi i trzeci w blichtr teatralny przystrojony w miarę umiejętności autora-artysty i ten drugi... co szedł nurtem głębszym, drogą autora-człowieka.

I ten drugi właśnie w akcie czwartym przemówił — jak ktoś, kto był Don Kiszotem, a nie jest...

Nie ręczę... Ale mam wrażenie, że w tem miejscu, w rozwiązaniu aktu czwartego autor zapomniał..., że pisze sztukę, Więc przez scenę przewiały skrzydła tej dziwnej istoty, co się rodzi wtedy właśnie, kiedy się o niej nie pamięta, kiedy się jej nie szacuje na oklaski, kiedy skrzydeł tych nie przypina sobie ani autor ani aktor, a jednak są uskrzydleni...

I mam wrażenie, że akt czwarty jest tym właśnie progiem, za którym leżą możliwości nieograniczone autorskim samopodziwianiom i tym Rubikonem, za którym czeka walka naprawdę, z sobą. Z tem co przesłania rzeczy istotę, z olbrzymim wiatrakiem doczesności. Zwycięstwo tam trudne i nierychłe, ale niezawodne — jak dzień po nocy, jak świeże pędy na zgliszczach. Ale każda ścieżyna jest tam nową i żadna nie jest ostatnią. Tylko kolejnym paciorkiem wieczystego różańca. Szczęść ci więc Boże, uciszony Don Kiszocie, a zbroje blaszane niech pozostaną na brzegu...

Co było w akcie piątym? Był teatr, bardzo ładny teatr. Prześliczne światło, chóry anielskie, sam Archanioł nawet i z gwiazd ukute tarcze... nowiusieńkie, rajskie...

Inaczej mówiąc, wyobraźnia poetycka mocno wezbrała i rzewność popłynęła oceanowym strumieniem. W końcu, wyanielony Don Kiszot poszedł prosto do nieba, żywcem, w całej glorji rycerskiej pokory. Z muzyką i pieśniami, z całą anielską gromadą.

Ładne to było, malownicze. Może tylko nieco zawcześnie. To znaczy, nawrócony Rycerz z La Manczy przydałby się jeszcze tu, na ziemi temperamentu mu nie brak, ani odwagi, zdobył też sporo doświadczenia—w sam raz więc do odwracania dyrwanów. A tu mu autor fajrant wydzwonił. I do raju, na odpoczynek... Stanowczo zawcześnie.

Dobrze, że sam Autor pozostał. W Wilnie. W mieście zawiłych zaułków i szerokiego serca. W grodzie wielu kościołów i pogańskiej bezpośredniości. Powietrza w Wilnie dużo... A wszystkie najbardziej kręte uliczki w jedno wiodą miejsce — nad Wilję. Taką dziwną rzekę, co to miasto opasała murem obronnym i strumieniami swemi, jak stułą, serca splata w zadumany korowód...

Dobrze, że autor pozostał w Wilnie—poznamy się, zaprzyjaźnimy i polubimy. Wszyscy. Okunie i płotwa. Jakoże wszystko co żyje—na chwałę Bożą się składa. Byleby miało serce. Niesk łamane.

4.XI. 1928 r. *W. J.*

Życie gospodarcze.

Wileńskie sfery gospod. wobec zadań chwili.

(Specjalny wywiad „Kurjera Wil." z p. prezesem Romanem Rucińskim).

Pan Roman Ruciński, prezes Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcjan m. Wilna, wymieniany obecnie jako jedyny kandydat na prezesa, organizującej się Izby Przemysłowo-Handlowej dzieli się z przedstawicielem redakcji „Kur. Wil." uwagami na tematy, absorbujące dziś ogół. Pytamy o akcję, mającą na celu podniesienie naszego bilansu handlowego. Dla mnie — mówi p. prezes Ruciński — jest zupełnie zrozumiała ta, daj Boże oby nie zapóźno, troska o bilans handlowy państwa.

Wszelkie poczynania, tak ze strony rządu, jak i społeczeństwa celem poprawy bilansu winny iść ręka w rękę. Plan akcji musi być obmyślany i konsekwentnie w życie wcielany. Wszelkie t. zw. żywiołowe odruchy poważnej korzyści na dalszą metę przynieść nie mogą. Żeby te poczynania dały w wyniku to, o co całemu dbającemu o dobro, niezależność finansową społeczeństwu chodzi — winien moim zdaniem rząd, w którego ręku koncentruje się siłą rzeczy cała akcja znaleść w pewnej linji kontakt z najbardziej miarodajnemi sferami gospodarczemi kraju, gdyż tylko na tej drodze można znaleźć wyjście z przykrej sytuacji.

Jest mi naprzykład wiadomem, że co się tyczy przemysłu włókienniczego, to nie byłoby trudno wznowić i wzmóc znacznie eksport, kosztem pewnych posunięć w polityce podatkowej. Znaną jest również wszystkim rzeczą, że na koszty produkcji wpływają ujemnie nadmierne, jak na nasze warunki, świadczenia socjalne. Mam tu na myśli naszą pracowitość i umiejętność wyzyskania czasu na pracę.

Przynajmniej ze swej praktyki wiem — uzupełnia swą refleksję — p. prezes R. — że młodzież wstępująca w szranki życia gospodarczego więcej wie o prawach i przywilejach swoich na mocy istniejących ustaw o pracy, niż o najprymitywniejszych obowiązkach, jakie na nią czekają.

— Czy to, co mówi Pan Prezes można traktować jako oficjalną opinję sfer gospodarczych?

Oczywista, że tak, gdyż w sferach, które reprezentują ciągle rzeczy te są podnoszone — i twierdzę, że handel i przemysł polski po tylu ciężkich przejściach w warunkach kształtowania się życia gospodarczego ma skonkretyzowane postulaty.

— W związku z ostatnim tempem akcji, w której biorą udział szersze masy społeczeństwa — wtrącamy — jakie posunięcia poczyniły oficjalne czynniki, reprezentujące zrzeszenia gospodarcze?

— Przedstawiciele kupiectwa polskiego biorą udział w pracach komitetów regionalnych, gdzie akcja obliczona jest na dalszą metę, i oparta niebawem będzie na statystyce, którą zestawia się, a co do aktualnych zadań, to Zarząd Stowarzyszenia powziął już odpowiednie rezolucje, które podał do wiadomości zrzeszonych, a który to temat będzie omawiany szczegółowo na jutrzejszem walnem zebraniu.

— Jakie ustalono wytyczne?

— By kupiectwo starało się wszelkimi środkami zachęcać do kupowania towarów krajowych. Jest to zadanie nie tylko doby obecnej, lecz i przyszłości, tak bardzo od należytego zrozumienia go przez ogół zależnej.

— Jakie stawia Pan Prezes horoskopy z racji powstania Izby Przemysłowo-Handlowej?

— Mam nadzieję, że organizowana Izba Przemysłowo-Handlowa skupiając przedstawicieli szerokich sfer kupieckich i przemysłowych będzie miała możność już jako oficjalne przedstawicielstwo tychże sfer rzeczowego opracowywania swych postulatów, mając na względzie całokształt spraw państwowych w takiej formie i tak silnie, że z głosem tym zechcą się prawdopodobnie liczyć czynniki rządzące, a co bezwątpienia po pewnym czasie da dobre rezultaty.

— Co Pan Prezes powie o akcji młodzieży? — rzucamy na pożegnanie.

— Młodzież — pada odpowiedź — jak zwykle impulsywna narobiła w mieście trochę kwasów, ale...

— Ale?

— To przejdzie. Tymczasem zaś poczucie przenikające do naszej inteligentnej młodzieży tego, że co swoje — to powinno być najlepsze, jest b. dodatnim objawem i bezwątpienia w przyszłości wyda pożyteczne owoce.

sir.

KRONIKA KRAJOWA.

— **Interwencja w sprawie obniżenia podatku dochodowego.** U władz skarbowych interwenjowali kupcy, którzy prosili o zmniejszenie stawek podatku dochodowego, jakich zdaniem jest wyższy niż w roku ubiegłym. Interwenjujący otrzymali przyrzeczenie, że składane w tej sprawie podania będą rozpatrywane bardzo skrupulatnie i w miarę możności stosowane będą ulgi. (x)

Giełda warszawska z dn. 8. XI. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,88¼—8,86¼
Holandja	357,75—358,65
Londyn	43,23¼—43,13
Nowy-Jork	8,90—8,88
Paryż	34,83—34,74
Praga	26,42—26,36
Szwajcarja	171,60—171,17
Stokholm	238,40—237,80
Wiedeń	125.37—125.06
Włochy	46,70½—46,59
Marka niemiecka	212,38

Papiery procentowe: Dolarówka 103,75—105,75. 5% pożyczka konwersyjna 67. 5% kolejowa 60, 10% kolejowa 102,50. 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Kraj. 93,50. 8% listy zastawne Banku Rolnego 94. 8% obligacje Banku Gospodarstwa Kraj. 93, 4½% listy zastawne ziemskie 49. 5% warszawskie 54,75—54,25. 8% warszawskie 68,50—68—68,25. 8% Łodzi 62,75. 4% pożyczka inwestycyjna 117—118—117,75. 7% stabilizacyjna 92.

Akcje: Bank Polski 175. Kijewski 96. Lilpop 35—34,75. Modrzejów 33,50. Norblin 210. Ostrowiec S. B. 110—109. Pocisk 5,50. Rudzki 39. Starachowice 41,50—40.75. Zawiercie 18 — 17,75. Borkowski 14,75.

Kupuj wyroby krajowe—nie są gorsze od zagranicznych.

Komunikat Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Nawiązując do komunikatu, umieszczonego w prasie wileńskiej 18 i 19 października r. b., w sprawie wolnych miejsc w państwowych gimnazjach męskich w Wilnie, Kuratorjum podaje do wiadomości zainteresowanych rodziców (funkcjonarjuszów państwowych), że podania, które wpłynęły do Kuratorjum do dn. 31 października r.b. zostały rozpatrzone i uczniowie zostali skierowani do odpowiednich gimnazjów państwowych; funkcjonarjuszom państwowym, którzy podania złożyli, a których synowie nie mogli być skierowani do gimnazjów państwowych z powodu zapełnienia właściwych klas, Kuratorjum wydaje zaświadczenie potrzebne przy uzyskaniu zwrotu opłaty szkolnej.

W związku z tem jednak w gimnazjach państwowych pozostało jeszcze 129 miejsc wolnych, a mianowicie: w klasach I (typ gimnazjum klasyczny, matematyczno-przyrodniczy i humanistyczny), w gimnazjum klasycznem w klasie IV, w gimnazjum matematyczno-przyrodniczem w klasach IV, V, VI i VII i w gimnazjach humanistycznych w klasach IV, VI i VIII.

Wobec tego Kuratorjum w dalszym ciągu nie wydaje zaświadczeń o braku wolnych miejsc w tych klasach.

By umożliwić funkcjonarjuszom państwowym korzystanie z ulg przy nauce ich dzieci, Kuratorjum przedłuża termin składania oświadczeń o umieszczeniu uczniów szkół prywatnych w podanych wyżej klasach gimnazjów państwowych do 10 listopada r. b. włącznie, z tem jednak zastrzeżeniem, że oświadczenia, które wpłyną do Kuratorjum po tym terminie nie będą uwzględniane i rodzice nie będą mogli otrzymać zaświadczeń potrzebnych przy uzyskiwaniu zwrotu opłaty szkolnej w szkołach prywatnych.

Oświadczenia składać należy ustnie lub pisemnie w Kuratorjum u referenta p. Józefa Günthera (parter, pokój 14) codziennie od godz. 12—15.

Po Zjeździe Literatów Polskich w Wilnie.

Podziękowanie.

Komitet Organizacyjny Zjazdu Literatów Polskich w Wilnie, zakończonego tak pomyślnie pod każdym względem stwierdza z radością, że niezwykle dodatnie wyniki pobytu pisarzy w naszem mieście zawdzięczać należy serdecznemu oddźwiękowi i pomocy, jaką obdarzyło naszych gości społeczeństwo miejscowe. Bez tego żywiołowego poparcia wysiłki nasze musiałyby być daremne.

W szczególności składamy gorące podziękowanie.

Wojewodzie wileńskiemu p. Władysławowi Raczkiewiczowi czynnemu protektorowi wszelkich poczynań kulturalnych na terenie Wileńszczyzny, za serdeczne przyjęcie gości i cenne poparcie Zjazdu.

Prezydentowi miasta Wilna p. Józefowi Folejewskiemu oraz wice-prezydentowi p. Witoldowi Czyżowi za okazaną gościnność i bezinteresowne udzielenie gmachu teatralnego na Akademję.

Jego Magnificencji Rektorowi U. S. B. X. Dr. Czesławowi Falkowskiemu — za udzielenie łaskawej gościny Zjazdowi w murach Wszechnicy.

Redakcjom polskich pism miejscowych, Polskiej Agencji Telegraficznej.

Panu prof. Ferdynandowi Ruszczycowi za oprowadzanie gości po Wilnie.

Panu konserwatorowi Jerzemu Remerowi za przewodnictwo w wycieczce do Trok.

Juljuszowi Osterwie, Józefowi Karbowskiemu i Kazimierzowi Vorbrodtowi za uświetnienie Akademji Mickiewiczowskiej znakomitemi recytacjami.

Chórowi mieszanemu „Echo" z p. prof. Władysławem Kalinowskim na czele za bezinteresowne wykonanie pieśni na Akademji Mickiewiczowskiej.

Zarządowi Kasyna Oficerskiego w Trokach za użyczenie lokalu dla organizacji przyjęcia.

Wszystkim osobom, które przez udzielenie gościny literatom i w inny sposób przyczyniły się do pomyślnego przebiegu Zjazdu.

Wreszcie całemu społeczeństwu m. Wilna za okazanie gościom naszym tej głębokiej serdeczności, której według własnych zapewnień doznawali tu na każdym kroku i której nie zapomną.

Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich i Komitet Organizacyjny Zjazdu Literatów Polskich w Wilnie.

(—) Stanisław Pigoń, (—) Helena Romer-Ochenkowska, (—) Wanda Niedziałkowska-Dobaczewska, (—) Witold Hulewicz, (—) Tadeusz Łopalewski, (—) Tadeusz Szeligowski, (—) Wiktor Piotrowicz.

Wilno, dn. 7 listopada 1928 roku.

SEJM.

Obrady Komisji Konstytucyjnej.

WARSZAWA, 8.XI. (Pat). Dziś rano rozpoczęły się obrady sejmowej komisji konstytucyjnej. Otwierając posiedzenie przewodniczący pos. Makowski podał do wiadomości, że na porządku dziennym znajdują się trzy punkty: 1) wniosek posła *Sławka* w sprawie rewizji konstytucji, 2) wniosek klubu ukraińsko-białoruskiego w sprawie zmiany w dekrecie o przymusowym zarządzie państwowym w kwestjach cerkiewnych i 3) wniosek klubu ukraińsko-białoruskiego w sprawie wprowadzenia nazwy „ukraińskiej" zamiast „ruskiej". Referat w sprawie wniosków ukraińskich przydzielono pos. Chruckiemu.

Wobec braku propozycyj co do przydzielenia referatów w sprawie rewizji konstytucji przewodniczący oświadcza, że sam ma przygotowany referat. Zastrzega się jednak, że nie uważa sprawy przydziału referatów za przesądzoną. Prof. *Makowski* zaznacza na wstępie, że rewizja konstytucji jest przywilejem Sejmu, ale przywilej staje się obowiązkiem, jeżeli zaistnieją warunki, wymagające wykonania przewileju. Zmiana ustroju wymaga kwalifikowanej liczby wnioskodawców i kwalifikowanej większości. Natomiast rewizja ma być dokonywana w terminach przez konstytucję przewidzianych, t. j. co 25 lat, a niezależnie od tego Sejm obecny, jako drugi Sejm zwyczajny ma prawo dokonania rewizji własną uchwałą. Ten ostatni przepis może być zastosowany tylko jeden raz.

Co do trybu postępowania, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że uchwała rewizyjna jest ustawą, a więc wymaga trzech czytań w Sejmie, a nie wymaga referatów. Natomiast odrazu ma być odesłana prezesowi Rady Ministrów do ogłoszenia. Mówcy wydaje się, że byłoby rzeczą pożądaną, aby dla tej wyjątkowej sprawy uchwalono specjalny regulamin, uchwałę wstępną Sejmu o przystąpieniu do rewizji konstytucji oraz o odesłaniu tej sprawy do komisji regulaminowej po pierwszem czytaniu na plenum. Następnie sprawozdanie komisji podlegałoby w Sejmie dwum czytaniom z zastrzeżeniem co do quorum i większości w myśl postanowień konstytucji.

Pos. *Lieberman* żąda, aby referat pos. Makowskiego został wydrukowany i rozdany członkom komisji. Mówca stoi na stanowisku, że Sejm powinien uchwalić specjalny regulamin dla tej sprawy i komisja konstytucyjna powinna Sejmowi w swem sprawozdaniu przedłożyć projekt, któryby oczywiście musiał być przedmiotem obrad komisji regulaminowej. Poseł Kiernik godzi się z poglądem referenta, że uchwała o zmianie konstytucji powinna być ustawą przyjętą przez Sejm w 3-ch czytaniach. Mówca twierdzi, że należy wezwać rząd do wniesienia projektu rewizji konstytucji. Poseł *Piłsudski*, mówiąc o braku konkretnych projektów, przychyla się do stanowiska przewodniczącego, że przesądzenie meritum powinno być rozstrzygnięte przyjęciem ogólnej decyzji. Poseł Komarnicki proponuje, aby przewodniczący zwrócił się do klubów poselskich z propozycją przedłożenia konkretnych projektów.

W odpowiedzi na przemówienia powyższych mówców poseł Makowski wyjaśnia bliżej swe stanowisko podkreślając, że tendencją jego byłoby usunięcie formalnych przeszkód, jakie stanąć mogą na drodze do przystąpienia do merytorycznej rozprawy. Takie formalne postawienie kwestji nietylko usunie przeszkody, ale merytorycznie posunie sprawę naprzód, gdyż konsekwencją tego jest przystąpienie do rewizji konstytucji, a zatem referat jest już zgóry niejako wyznaczeniem przedmiotu prac komisji.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie komisji konstytucyjnej we środę lub czwartek.

11-ta rocznica rewolucji październikowej.

W związku z 11-tą rocznicą rewolucji październikowej, nocy wczorajszej w całym szeregu punktów województwa wileńskiego rozrzucono bibułę komunistyczną. Szczególnie upodobali sobie komuniści teren powiatu dziśnieńskiego, gdzie bibuła rozrzucona została w olbrzymiej ilości. W kilku miejscach wywieszono także transparenty z hasłami III Międzynarodówki. Odezwy wzywają między innemi ludność do zbojkotowania święta 10-lecia niepodległości Polski.

W związku z występem komunistów, władze bezpieczeństwa na terenie powiatu dziśnieńskiego aresztowały 4-ch najbardziej agresywnych komunistów, którzy w dniu wczorajszym pod silną eskortą zostali przywiezieni do Wilna i osadzeni w więzieniu na Łukiszkach.

Z Litwy Kowieńskiej.

Katastrofa kolejowa koło Szawel.

Jak donoszą z Litwy, przed kilkoma dniami na szlaku Szawle—Poszole w odległości 80 kilometrów od Szawel uległ katastrofie pociąg osobowy. Wykolejeniu uległy 3 wagony i lokomotywa. Dzięki jedynie zimnej krwi i szybkiej orjentacji maszynisty, wykolejenie pociągu nie przyjęło katastrofalnych rozmiarów. Podczas katastrofy 3 osoby odniosły ciężkie obrażenia ciała.

Katastrofa kolejowa.

W tych dniach w pobliżu Janiszek zdarzyła się katastrofa kolejowa, wykoleił się i spadł z toru pociąg osobowy. Przewróciła się lokomotywa i kilka wagonów. Kilka osób odniosło bardzo ciężkie obrażenia, kilkanaście lżejsze.

Z Białejrusi Sowieckiej.

27.000.000 klg. zboża w miesiąc na wyżywienie ludności Białejrusi Sow.

MIŃSK, 8-VI. (*Kor. wł.*). Zgodnie z aprowizacyjnym przywozem w miesiącu listopadzie br. dla wyżywienia ludności Białejrusi Sow. ma być dostarczone z innych republik sow. 27 mil. klg. żyta, pszenicy, owsa i krup.

Jeszcze przykład ochrony pracy w raju sow.

MIŃSK, 8-XI. (*kor. wł.*) Według danych statystycznych w Witolskiej fabryce „Czerwony Metalista" w przeciągu krótkiego okresu czasu zanotowano 75,9 proc. nieszczęśliwych wypadków. Ponieważ ochrona pracy i w innych fabrykach sow. pozostawia wiele do życzenia, w sprawie tej w najbliższej przyszłości ma być zwołana ogólno-białoruska narada odpowiednich czynników sow.

Z Ukrainy Sowieckiej.

Klęska nieurodzaju na Ukrainie Sowieckiej.

MOSKWA, 8.XI (*kor. własna*). Ze względu na klęskę nieurodzaju, która dotknęła Sow. Ukrainę południową, rząd U. S. R. R. organizuje zakrojone na olbrzymią skalę roboty o charakterze społeczno-państwowym. W nawiedzionych nieurodzajem okolicach mają być budowane nowe i reperowane stare drogi, wzmacniane wąwozy, regulowane rzeki i t. p.

W akcji tej ma być zatrudnionych około 60.000 ludzi.

Konferencja kolejowa polsko-łotewska.

RYGA, 8.XI (Pat). Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie konferencji kolejowej polsko-łotewskiej. Na posiedzeniu tem przyjęto porządek prac, a także utworzenie dwu komisyj, które zajmą się opracowaniem konwencji kolejowej, umowy stacyjnej i taryfy bezpośredniej komunikacji.

Przybycie gościa z Kowna.

Wczoraj rano przybył do Wilna via Ryga wybitny członek litewskiej partji socjal-demokratycznej poseł na sejm Januszkis. Zaraz po przybyciu powiadomił on o tem władze i poczynił starania w celu przyjęcia go przez p. wojewodę. (x)

Kronika telegraficzna.

— **Do dymisji** podał się gabinet portugalski.

— *Manewry floty hiszpańskiej* odbyły się obecnie na morzu Śródziemnem. W manewrach bierze udział także król Alfons.

— **„Express" donosi**: że gen. Gajda prowadzi pertraktacje z królem Zogu I w sprawie wstąpienia do armji albańskiej.

— **Katastrofa.** Wedle doniesień dzienników z Konstantynopola wyleciała tam w powietrze fabryka. Z pod gruzów—wydobyto dotychczas trzy trupy. Przyczyny eksplozji narazie nie stwierdzono.

— **Z pod gruzów fabryki**, w Lynn w której wydarzył się w dniu wczorajszym wybuch wydobyto 12 trupów. Pozatem zgórą 20 osób odniosło rany.

— **Z Zagrzebia** i z Sarajewa donoszą o manifestacjach skierowanych przeciwko Białogrodowi. Dokonane zostały aresztowania wśród demonstrantów. Policja zmuszona była interwenjować.

Samobójstwo studenta U. S. B.

Onegdaj wieczorem na skraju lasku Zwierzynieckiego w pobliżu t. zw. Zameczku znaleziono zwłoki młodego mężczyzny, jak następnie ustalono 23-letniego Klaudjusza Palkowskiego, studenta U. S. B. zamieszkałego wraz z rodziną w hotelu Niszkowskiego.

Palkowski zginął z domu w przeddzień i zaniepokojona tem rodzina zwróciła się natychmiast do policji z prośbą o poszukiwania. Jak zdołano ustalić Palkowski popełnił samobójstwo strzelając sobie w skroń. Powodem targnięcia się na życie były niepowodzenia życiowe. (x)

Najście i rabunek.

Onegdaj wieczorem niejaki Gurwicz rzeźnik z zawodu w towarzystwie kilku osób dokonał najścia na piwiarnię mieszczącą się w domu Nr 4 przy ul. Jatkowej i zażądał od kasjera t. zw. „arteli" rzeźników—żydów zabrał mu kasę, w której znajdowało się 335 zł. W obronie kasjera stanęli obecni w piwiarni wobec czego powstała bójka na laski i butelki. Policja strudem zlikwidowała zajście, aresztując 5 sprawców najścia i rabunku. W trakcie śledztwa okazało się, że Gurwicz miał nieuzasadnione pretensje pieniężne do „arteli" i nie mając możności uzyskania pieniędzy, które mu faktycznie nie należały się namówił kilku kolegów i razem z nimi dokonał najścia. (x)

Z sądów.

Skazanie st. post. Maniniego.

Wczoraj jak zapowiadaliśmy odbyła się rozprawa sądowa przeciwko starszemu posterunkowemu Maniniemu. Tło sprawy wzbudziło wielkie zainteresowanie, tak że sala sądowa zapełniła się po brzegi. Przeważali naturalnie funkcjonarjusze P. P. i ich rodziny. Proces rozpoczął się o godzinie 10 m. 30. W skład sądu wchodzą sędzia Owsianko, jako przewodniczący i sędziowie Borejko i Umiastowski. Oskarża pprok. Kałapski, broni zaś adw. Sienkiewiczówna. Pierwszy zeznają: aspirant Bibiłło, do którego Manini strzelał i funkcjonarjusze policji, którzy nawiasem mówiąc nic nowego do sprawy nie wnieśli zeznając naogół bardzo ogólnikowo prócz jednego klucznika aresztu centralnego, który zeznał, że Manini zaraz po zaaresztowaniu odgrażał się Bibille i zapowiadał, że zabije go po wyjściu z więzienia. Ze świadków odwodowych m. in. zeznał J. E. ks. biskup Michalkiewicz, który znając Maniniego i jego rodzinę wydał o nim dobrą opinję. Manini nie przyznał się do winy i twierdził, że miał jedynie zamiar popełnić samobójstwo ponieważ nie mógł już dalej znieść szykanowania go przez Bibiłłę. Po zeznaniach świadków i stron Sąd udał się na naradę i o godz. 3 pp. ogłosił wyrok, na mocy którego Manini został skazany na 3 lata domu poprawczego. Skazany wyrok przyjął spokojnie. Natomiast obecna na rozprawie żona Maniniego usłyszawszy wyrok skazujący dostała ataku płaczu i śmiechu, tak że z trudem zdołano ją uspokoić.

Uniewinnienie ojca skazanego na 12 lat cięż. więzienia za rzekome spalenie własnych dzieci.

W roku ubiegłym stawał przed Sądem Okręgowym mieszkaniec gminy dangieliskiej pod Święcianami Aleksander Bukowski, oskarżony o podpalenie zabudowań żony z którą żył w separacji. Pożar objął nasamprzód dom, a następnie stodołę gdzie znajdowało się 3 małych dzieci, które spaliły się. Sąd skazał Bukowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia. Skazany apelował. Na skutek tego wczoraj Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę uchylił całkowicie wyrok Sądu Okręgowego i Bukowskiego uniewinnił. (x)

Pan hrabia Przezdziecki i towarzysze w szmuglerskim procesie.

Dziś rozpoczyna się proces w głośnej w swoim czasie sprawie szmuglu spirytusu do Litwy. Na ławie oskarżonych zasiądą: hrabia Henryk Przezdziecki, Chonon Palecki, Abram Anolik, Szmul Aronowicz, Szmul Dzimelszejn, Abram Bersztejn, Mejer Perczykowicz, Szczepan Pustelnik i Stefan Nowosad. Sprawa budzi ogromne zainteresowanie i ze względu na zgromadzony materjał przeciw oskarżonym broni cały szereg adwokatów z p. Petrusewiczem na czele. Przewodniczyć obradom będzie sędzia Hanryłkiewicz, oskarżenie popiera pprok. Bagiński. (x)

SPORT.

Najbliższe imprezy strzeleckie.

W sobotę dn. 10. XI i w niedzielę, dnia 11. XI. b. r. odbędą się na strzelnicy Ośrodka W. F. Wilno następujące imprezy strzeleckie:

Dnia 10. XI godz. 17 drugi dzień zachęty dostępny dla wszystkich.

Dnia 11. XI o godz. 10 rano konkurs strzelecki Związku Strzel. o godz. 17 konkurs strzelecki A. Z. S-u.

Final rozgrywek o puhar.

Final rozgrywek piłkarskich o puhar Wil. Z. O. P. N-u odbędzie się w niedzielę (11. XI). Do finału stanie Pogoń i przypuszczalnie 1 p. p. Leg.

Rozkład treningów na strzelnicy Ośrodka W. F.

Strzelnica Ośrodka W. F. Wilno czynna jest we wtorki, piątki i soboty od godz. 17 — 20.

Ponadto w niedzielę od godz. 10 rano odbywają się na strzelnicy konkursy strzeleckie.

Egzamina na sędziów pływackich.

W dniu 24 listopada b. r. odbędą się egzamina na sędziów pływackich. Obowiązuje znajomość przepisów zawartych w podręczniku Semadeniego i Żaleskiego p. t. Pływanie.

Wśród pism.

W końcu ub. m. w Warszawie odbył się II-gi Krajowy Konkurs Awionetek, w Berlinie odbyła się Międzynarodowa Wystawa Lotnicza, w Paryżu zakończyły się Międzynarodowe Targi Automobilowe. To są trzy ostatnie najważniejsze wiadomości, które szczegółowo omawia, najpopularniejszy śród pism specjalnych tygodnik „Autolot". Poza wyżej podanemi wiadomościami Nr. 21 tego tygodnika podaje bogatą kronikę samochodowo-lotniczą, oraz zawiera ciekawe inne wiadomości, a m. in. dowcipny felieton z rady samochodów „Sylwera" p. t. „Dzieci Ursusa".

Prenumerata kwartalna „Autolotu" 3, 5 zł. Adres redakcji i administracji, Warszawa, Poznańska 22.

Konto czekowe w P. K. O. 16,940.

Kupując towar krajowy — wzmacniasz bilans handlowy.

KRONIKA.

Piątek 9 listopada

Dziś: Teodora.
Jutro: Andrzeja z Aw.

Wschód słońca—g. 6 m. 35
Zachód „ g. 15 m. 3

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 8 XI. b. r. Ciśnienie średnie 760. Temperatura +3 stop. C., opady. — Wiatr przeważający południowo-wschodni. Uwagi: pochmurno, minimum na dobę + 1 stop. C. maksimum +6 stop. C. Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— Doroczne uroczyste nabożeństwo Opieki Matki Boskiej w Ostrej Bramie zaczyna się 17 listopada w sobotę o godz. 7 wiecz. i będzie trwało przez 9 dni do 25 listopada włącznie. Cudowny obraz Matki Boskiej zostanie przeniesiony na swoje właściwe miejsce. Kaplica do tego czasu będzie odnowiona prowizorycznie tylko, główniejsze zmiany zostały zrobione już na stałe następujące: a) wmurowano dużą, żelazną szafę ochronną, podług najnowszej techniki, dla bezpiecznego przechowywania obrazu, jak od złodziei, tak i od szkodliwych wpływów atmosferycznych; b) usunięto z kaplicy na galerję organy, by zyskać więcej miejsca dla modlących się, a także by najbardziej uwydatnić ołtarz z cudownym obrazem; więcej zaś, dla braku czasu i nieodpowiedniej pory, zrobić nie było można. By zwiększyć środki materjalne potrzebne do prowadzenia nadal robót przy odnawianiu Kościoła i Kaplicy Ostrobramskiej, a wiadomo, że odnawianie naraz Kościoła i Kaplicy wymaga kroci setek tysięcy. Komitet odnowienia urządza w okresie Opieki (9 — 25 listopada) drugą loterję fantową na rzecz Ostrej Bramy.

Bilety na loterję będą sprzedawane w ciągu 9 dni nabożeństwa, przy kościele i kaplicy Ostrobramskiej.

Zwracamy się tedy do społeczeństwa Wileńskiego Kresowego z ponowną, usilną prośbą o łaskawe i chętne poparcie tej loterji, przez nadsyłanie fantów i nabywanie biletów loteryjnych. Każdy fant i każdy datek, bodaj najmniejszy, — bo szczery będzie z wdzięcznością przyjęty i w sercu Marji Matki Miłosierdzia zapisany.

Komitet Odnowienia Ostrej Bramy. P. s. Porządek nabożeństwa będzie podany do wiadomości w swoim czasie osobno.

MIEJSKA.

— **Budowa szkoły powszechnej.** W najbliższym czasie Magistrat m. Wilna przystąpi do wstępnych robót nad budową gmachu szkoły powszechnej przy ul. Sierakowskiego 6.

— **Próbne asfaltowanie jezdni.** Wileńskie przedsiębiorstwo asfaltowe „Gulbas" zwróciło się do Magistratu z propozycją wyasfaltowania jezdni w mieście.

Tytułem próby firma chce wyasfaltować na ul. Trockiej jezdnię na przestrzeni 200 mtr. Niezależnie od tego w dniu wczorajszym Magistrat wylał asfaltem kilkumetrowy przesmyk na ulicy Trockiej, który będzie służył jako przechód a niezależnie od tego będzie próbą asfaltu dla jezdni w Wilnie. (x)

— **Uporządkowanie rynków i hal miejskich.** Na mocy ostatnio wydanego okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Magistrat m. Wilna zamierza w najbliższym czasie przystąpić do uporządkowania rynków i hal miejskich. Wszystkie stragany mają być pomalowane na kolor olejny. W częściach zaś oczyszczonych rynków mają powstać skwerki miejskie.

— **Pożyczka dla pracowników miejskich.** Na mocy odnośnej uchwały Magistratu w dniu dzisiejszym została wypłacona wszystkim pracownikom miejskim pożyczka w wysokości 50 procent poborów. Pożyczka ściągana będzie w równych ratach. Ma ona na celu danie możności pracownikom miejskim zaopatrzenie się w potrzebne zakupy na okres zimowy.

SPRAWY PRASOWE.

— **Konfiskata „Krynicy".** Wczoraj z polecenia władz administracyjnych skonfiskowano nakład czasopisma białoruskiego „Krynica" za umieszczenie artykułu p. t. „Przykra sprawa". Konfiskatę zarządzono na podstawie art. 1 prawa prasowego.

— **Zatwierdzenie konfiskaty.** Urząd prokuratorski zatwierdził nałożoną przed kilku dniami konfiskatę na czasopismo białoruskie „Za Pracę", które przedrukowało artykuły skonfiskowanego czasopisma „Słowo Pracy".

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Znaczki VII „Tygodnia Akademika".** Wileński Komitet Wojewódzki Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej organizuje w okresie od 14 do 21 b. m. VII „Tydzień Akademika". W związku z powyższem Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów, uznając doniosły i szlachetny cel, jaki w myśl odezwy Komitetu przyświeca akcji VII „Tygodnia Akademika" zarządziła, by w podległych urzędach i agencjach pocztowych dokonywano rozsprzedaży specjalnych znaczków. Zebrane tą drogą fundusze przekazane zostaną Komitetowi VII „Tygodnia Akademika".

— **Żaki.** W dniu 11 listopada r. b. Niedziela, o godz. 10 rano — Zebranie w Ognisku Akad. (Wielka 24).

Stawcie się wszyscy! Sprawy ważne.

Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich.

— **Z Związku Akadem. Młodzieży Ludowej.** Dnia 7 listopada 1928 r. odbyło się Walne Zebranie Związku Akademickiej Młodzieży Ludowej U. S. B. na którem dokonano wyboru władz: prezes kol. Jan Ambroziak vice prezes Jonard Ludwik sekr. Pałecka W. skarb. Wieczorek B.

Pomiędzy innemi Walne Zebranie postanowiło: 1) podnieść intensywniejszą pracę na terenie akademickim z pokrewnemi organizacjami demokratycznemi.—2) utworzyć stały sekretarjat Związku przy ul. Wileńskiej 26 m. 1 z dyżurami w poniedziałki i piątki w godz. 19—20. 3) Współpracować na terenie wsi z T-wem „Kultura" i innemi organizacjami społeczno-kulturalnemi niosącemi oświatę i dobrobyt dla ludu i 4) zamieszczać stałe wzmianki z rozwoju pracy Związku w prasie.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Konferencja w Kuratorjum Okr. Szkolnego Wil.** Onegdaj w lokalu Kuratorjum odbyła się konferencja przedstawicieli władz szkolnych, administracyjnych i Magistratu, a to w celu omówienia sprawy wzmożenia nadzoru nad młodzieżą szkolną przebywającą w miejscach publicznych.

WOJSKOWA.

— **Kto staje do zebrań kontrolnych.** Dziś 9 b. m. do zebrań kontrolnych stają szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią urodzeni w roku 1901 od A do Ż włącznie, którzy w latach 25—27 nie zgłaszali się do zebrań kontrolnych.

10 b. m. do zebrań kontrolnych mieli stawać szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią urodzeni w roku 1899 nazwiska których rozpoczynają się na A. B. C. D. E, T. G H. I. J. K. L. Ł. jednakże z powodu święta Niepodległości stawiennictwo ich zostało odłożone na dzień 12 b. m. na godzinę 8 rano. (x).

Z POCZTY.

— **Powrót z urlopu.** W dniu dzisiejszym powraca z urlopu wypoczynkowego i obejmuje urzędowanie prezes Wileńskiej Dyrekcji Pocztowej inż. Józef Żółtowski.

— **Zwinięcie agencji pocztowej.** Z dniem 16 b. m. zwinięta zostanie ajencja pocztowa Radczyk w obrębie Wil. Dyrekcji Pocztowej. Okręg doręczeń zwiniętej agencji włączony zostanie do zamiejskiego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Płotnice.

ZE ZW STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Wil. Oddziału L. M. i R. wzywa p. p. członków do przyjęcia gremjalnego udziału w uroczystościach 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego pod banderą Ligi. Pożądane są granatowe czapki ze znaczkami Ligi. Zbiórka w niedzielę dn. 11 o godz. 8 i pół u członka Zarządu p. W. Szumańskiego (Mickiewicza 1).

— **Komunikat.** W dniu 9 b. m. w piątek o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Zawalnej 1 m. 4 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków i sympatyków Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast (b. Partja Pracy i Zw. Naprawy Rzpltej). Porządek obrad: 1) Zagajenie i referat o sytuacji polit. posłowie — Mjr. Kościałkowski i dr. Bronkowski. 2) Zagadnienia gospodarcze — pos. Wł. Kamiński. 3) Sprawy organizacyjne i ideologja Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast — red. Fr. Świderski. 4) Wybory Zarządu Koła Wileńskiego. 5) Wolne wnioski.

— **Z T-wa Pszczelniczego.** W dniu 9 listopada b. r. o godz. 5 popołudniu w lokalu gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie, ul. Mickiewicza 38 odbędzie się zebranie członków T-wa Pszczelniczego Ziemi Wileńskiej, na którem będą omawiane sprawy zaopatrzenia głodujących pasiek w cukier bezakcyzowy, utworzenie spółdzielni pszczelniczej, wyrób węzy i uli, oraz inne sprawy związane z pszczelnictwem. Miłośnicy i sympatycy pszczelnictwa proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Delegacja robotników u wice-prezydenta Czyża.** Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym do p. wice-prezydenta Czyża zgłosiła się delegacja robotników zatrudnionych na robotach miejskich. Delagacja interpelowała p. wice-prezydenta na temat dalszego prowadzenia robót miejskich oraz w sprawie, mającej rzekomo nastąpić redukcji robotników w okresie zimowym.

Pan wice-prezydent Czyż stwierdził, iż Magistrat w okresie zimowym będzie prowadził nadal roboty, mając już na ten cel zapewnione kredyty w postaci miljonowej pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego, jak i również, spodziewając się subwencji inwestycyjnej ze strony Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W konkluzji p. wiceprezydent zaznaczył, iż obawy o redukcji robotników są bezpodstawne i że dotychczasowa liczba zatrudnionych zostanie nadal utrzymaną.

ARTYSTYCZNA.

— **Wystawa modernistów, a Ogniska kolejowe.** W dniu wczorajszym zwiedzał prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej p. inż. Staszewski w towarzystwie wyższych urzędników Dyrekcji i członków zarządu Ogniska Kolejowego w Wilnie otwartą obecnie wystawę modernistów polskich przy ul. Dąbrowskiego 5.

W rezultacie postanowiono po zamknięciu tej wystawy część najbardziej charakterystycznych eksponatów, przedstawiających różnorodne kierunki w malarstwie ostatniej doby oraz niektóre projekty architektoniczne i projekty urządzeń wnętrz mieszkaniowych przewieść do większych Ognisk w obrębie Dyrekcji, a jednocześnie z tym pozatem urządzić cykl odczytów o nowych prądach w współczesnej plastyce i w estetyce mieszkań.

RÓŻNE.

— **Sprostowanie.** W wczorajszym N-rze naszego pisma w notatce p. t. „Polowanie na naiwnych" wkradły się dwie nieścisłości. A mianowicie nazwa pomysłowej firmy jest Credit Continental, a premja, którą obiecano wypłacić po rozsprzedaniu wszystkich seryj nabywcy pierwszego talonu tych seryj stanowi 1.000 guldenów holend. co w przerachowaniu na złote polskie wynosi około 7.?00 zł.

Teatr i muzyka.

REDUTA (na Pohulance).

Dziś poemat dramatyczny Tadeusza Łopalewskiego — „Rycerz z La Manczy" w oryginalnej inscenizacji Zespołu Reduty. W przedstawieniu bierze udział cały niemal męski Zespół Reduty.

Dekoracje i ubiory pomysłu I. Galla, dopełniają całości tego niezwykle ciekawego i artystycznego widowiska.

Bilety po cenach normalnych wcześniej do nabycia w „Orbisie" i od godz. 17-ej w kasie teatru.

Jutro po raz ostatni „Rycerz z La Manczy".

W niedzielę, dnia 11 XI w uroczystość 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego — dramat St. Wyspiańskiego — „Wyzwolenie".

Bilety otrzymać można w Komitecie obchodowym — Urząd Wojewódzki.

Sekretarjat Reduty podaje do wiadomości, iż karty honorowe na sezon 1928/29 wymienia kasa teatru od godz. 17-ej do 19-ej.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **Występy Marji Gorczyńskiej. Dzisiejsza premjera.** Dziś premjera ostatniej sztuki z udziałem znakomitej artystki Marji Gorczyńskiej. Będzie nią „Grzebień Szyldkretowy", komedja Ryszarda Kesslera, grana z wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach, a niewidziana jeszcze w Wilnie.

— Ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Teatr Polski wystawia w niedzielę 11-go b. m. o godz. 3-ej po południu komedję Al. Fredry „Damy i Huzary", przeznaczając widowisko to dla młodzieży i najszerszych warstw publiczności. Ceny miejsc najniższe od 20 groszy.

— **Niedzielna popołudniówka.** Ulegając życzeniom publiczności Marja Gorczyńska wystąpi w niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowem o godz. 5 m. 30 w sztuce W. Papackiego „Panna z dobrego domu". Ceny miejsc zniżone.

— **Wieczory K. Krukowskiego w Teatrze Polskim.** Znakomity artysta Teatru „Qui pro quo" K. Krukowski wystąpi w Wilnie dwukrotnie: w sobotę 10 i niedzielę 11 b. m. o g. 11-ej wieczorem w Teatrze Polskim.

Wieczory K. Krukowskiego wywołały żywe zainteresowanie.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

PIĄTEK, dn. 9 listopada 1928 r.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 16.10—16.30. Odczytanie programu dziennego i chwilka litewska. 16.30—16.45. Kurs języka włoskiego—lekcja 4-ta, prowadzi dr. J. Rostkowska. 16.45—17.10. Audycja dla dzieci: pieśni jesienne Moniuszki, w wyk. chórów szkół powszechnych III i VII. 17.10—17.35. Audycja wesoła: „Nokturn" groteska Tyczyńskiego w wyk. Z. D. R. Wileńskiej. 17.35—18.00. „Obrzędy weselne ludu polskiego" odczyt wygł. docent U. S. B. dr. Cezarja Ehrenkreutzowa. (Trans. na inne stacje). 18.00—18.40. Transmisja z Warszawy: koncert w wykonaniu orkiestry Dombrzystów pod dyr. B. Zubrzyckiego. 18.40 — 19.00. „Skrzynka pocztowy", korespondencję bieżącą omówi kierownik progr. p. Witold Hulewicz. 19.00: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej: uroczysta akademja z okazji 10-lecia Niepodległości Polski. Poczem z Warszawy: komunikaty P. A. T. policyjny, sportowy i inne.

Na wileńskim bruku.

— **Wzmożenie akcji komunistycznej.** W związku ze zbliżającą się rocznicę przewrotu bolszewickiego miejscowi komuniści ujawnili bardziej intensywną działalność rozrzucając na mieście ulotki komunistyczne. W związku z tem policja przeprowadziła rewizje i aresztv. (x)

— **Zatrzymanie przemytu.** Na dworcu kolejowym policja zatrzymała transport tytoniu przemyconego z Litwy. Przemyt usiłowała wywieść z miasta Sonia Perkes (Nikodemski 2) którą aresztowano. (x)

— **Znowu okradzenie pułkownika.** Nieujawnieni narazie sprawcy dostali się do mieszkania pułkownika Tołstohubowa (Sierakowskiego 24) i wynieśli różne rzeczy dość znacznej wartości. (x)

— **Przypadkowe zatrucie.** Michał Kolesiński (Bobrujska 23) przez pomyłkę podał żonie zamiast kropli walerjanowych — krezotu tak że ta uległa niegroźnemu zatruciu. (x)

— **Pobicie „łamistrajków".** Wczoraj rano zostały napadnięte i dotkliwie pobite dwie robotnice fabryki konserw „Bałtyk" Weronika Grablewska i Jadwiga Czaplińska. Powodem pobicia było niesolidaryzowanie się ze strajkiem robotników w wyżej wymienionej fabryce. Jednego ze sprawców napadu policja zatrzymała. (x).

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 do 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecz.—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za dostarczenie n-ru dowodowego—20 gr. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na str. IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Oddział w Grodnie — Bankowa 15.

Wydawca „Kurjer Wileński" s-ka z ogr. odp. — Tow. Wyd. „Pogoń". Druk. „Pax", ul. św. Ignacego 5, tel. 893. — Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.